

Biotechnologia – perspektywy praktycznego wykorzystania

"Dzięki zdobyciom biotechnologii możemy chronić nasze zdrowie i poprawić jakość żywności. Możemy także chronić środowisko naturalne zmniejszając ilość odpadów. To nauka o bardzo szerokim spektrum, która pozwala chronić nawet dobra kultury. Jednak obrosła negatywnymi opiniami, wynikającymi głównie z niewiedzy i dezinformacji. Zastosowanie praktyczne rozwiązań oferowanych gospodarce przez biotechnologów wymaga zatem nie tylko sformułowania przez naukowców dobrych ofert, ale również odkłamania wizerunku tej niezwyklej dziedziny wiedzy, która może nam zapewnić lepszą przyszłość, a polskiej gospodarce – konkurencyjność." O biotechnologicznych rozwiązaniach dla rolnictwa i biznesu opowiada prof. Joanna Gromadzka-Ostrowska dziekan Wydziału Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Sesja biotechnologiczna zorganizowana w ramach 2. Międzynarodowego Forum "Zarządzanie własnością intelektualną kluczem do konkurencyjnej gospodarki" była prowadzona przez znanych biotechnologów w bardzo szerokim aspekcie. Mówiono o zastosowaniach tej nauki od drobnoustrojów, poprzez rośliny, zwierzęta, do ochrony środowiska i zabytków.

Wyniki badań naukowych prezentowano przedsiębiorcom. Liczne grono potencjalnych odbiorców nowych technologii zapoznało się z tematami badawczymi podejmowanymi przez laboratoria w całej Polsce. Środowisko biznesowe może pomóc akademikom w stworzeniu konkretnych ofert i przeprowadzeniu badań na etapie końcowych ich zastosowań. Mimo kryzysu finansowego przedsiębiorcy żywo interesują się innowacjami, w które warto inwestować aby udoskonalać i rozszerzać produkcję, a w przyszłości zdobyć przewagę konkurencyjną.

– Zostały rzucone hasła, nakreślone możliwości. W kuluarowych rozmowach doszło do bezpośredniego porozumienia między przedsiębiorcami a naukowcami. Daje to nadzieję na przyszłą współpracę sektora naukowego z biznesem. Pozwala też sądzić, że jeśli tylko przedsiębiorcy uwierzą w pozytywne skutki zastosowań biotechnologii, prześlą tę wiedzę dalej – mówi prof. Gromadzka-Ostrowska.

Poruszonych w czasie seminarium wątków było wiele. Zaprezentowano możliwości zastosowania w przemyśle spożywczym bakterii probiotycznych. Ciekawą propozycją z zakresu ochrony środowiska okazała się możliwość rekultywacji pozostałości po kopalniach odkrywkowych, których nie da się usunąć bez działania drobnoustrojów, wspomaganego technikami inżynierii genetycznej. Podobne badania prowadzi się także w zakresie gospodarki odpadami. Bakterie mogą też służyć ochronie zabytków, m.in. renowacji witraży.

Profesor jest przekonana, że oferta biotechnologii jest szeroka i gwarantuje sukces gospodarczy. Podkreśla jednak konieczność prowadzenia kampanii informacyjnej, która pozwoli społeczeństwu na racjonalną ocenę efektów pracy badaczy.

– Na nic zda się trud naukowców i próby wciągnięcia w to przemysłu, zwłaszcza małych i średnich przedsiębiorstw, jeśli napotka się niechęć społeczną i opór. Ludzie mogą się bać, ale muszą zrozumieć, że strach jest w tym wypadku irracjonalny.

Jest to ważne przesłanie nie tylko dla naukowców, ale także dla mediów. Dziennikarzom powinno bardziej niż na sensacji zależeć na przedstawianiu faktów, a nie mitów. Trzeba popularyzować pozytywne strony biotechnologii. Społeczeństwu nauka ta wciąż kojarzy się z klonowaniem i manipulowaniem w genach w celu utworzenia super organizmów. Przerażenie budzi także GMO, które obrosło legendą gigantycznej szkodliwości. Współczesna wiedza pozwala na przypuszczenie, że nie niesie ono zagrożenia dla zdrowia ludzi i zwierząt.